KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 16 (28) Maja 1856 Roku. № 135. Jutro, Śtej Teodozji M.

Pojutrze w Kościele XX. *Pijarów*, obchodzoną będzie Uroczystość Serca JEZUSOWEGO, i 40-godzinne Nabożeństwo.

Wczoraj rano N. CESARZ i KRÓL POLSKI, w towarzystwie J. K. W. Xięcia Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, oraz J. K. Wysokości W. X. Karola Alexandra *Sasko-Wejmarskiego*, raczył udać się na pola położone pod *Górcami*, i tam odbyć mustrę wojsk konsystujących w *Warszawie*.

O godzinie 3ej z południa, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył przyjmować obecną w *Warszawie* Szlachtę Królestwa *Polskiego*, pod przewodnictwem Marszałków Szlachty właściwych Gubernji, i przemawiać do nich w ojcowskich słowach.

Wieczorem, N. PAN raczył zaszczycić obecnością Swoją, Teatr Wielki, gdzie przedstawiono: *Uroczystość Róż*, Część Opery *Ernani* i *Tańce Perskie*.

Tak przy wjeździe jak przy wyjeździe J. C. MOŚCI, tłumy zebranych osób witały MONARCHĘ radosnym okrzykiem.

Wczoraj wieczorem całe miasto rzęsistszą jak zwykle zajaśniało illuminacją.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, pragnąc okazać Ojcowską Swą łaskawość tym, którzy wydaliwszy się nieprawnie z Królestwa Polskiego lub Zachodnich Gubernji, objawią żal z powodu popełnionego błędu, i zechcą wrócić do Ojczyzny, a zarazem dać im dowód zapomnienia o dawnych ich póstępkach, upoważnia Swe Misje zagraniczne do przyjmowania od nich próśb o dozwolenie im powrotu do Ojczyzny, mieć chcąc, aby ci, którym dozwolony zostanie powrót do kraju, nie ulegali żadnym jakiegobądź rodzaju dalszym poszukiwaniom lub odpowiedzialności Sądowej, lecz przeciwnie od dnia powrotu wrócili do praw swych cywilnych co do pochodzenia, i aby ci z pomiędzy nich, którzy po powrocie swym sprawować się będą w ciągu 3ch lat nienagannie, przypuszczeni zostali do służby Rządowej, gdzie znajdą sposobność stania się użytecznemi i dania dowodu szczerości swych uczuć.

Z pod tej atoli łaski MONARSZEJ, wyjmują się ci z pomiędzy wychodźców, którzy postępkami swemi dowiedli lub nie przestają dawać dowodów niepoprawnej nienawiści swej dla Rządu Rossyjskiego.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, w Ojcowskiej Swej troskliwości o byt wojskowych byłej Armji Polskiej, Najmiłościwiej zezwolić raczył, aby tym z pomiędzy nich, którzy po przeniesieniu ich z 3ciej kategorji, weszli do służby i sprawują się w niej nienagannie, jeśli przesłużą niemniej jak lat dwadzieścia po rokoszu, wrócone zostało prawo do otrzymania pensji emerytalnej, z zaliczeniem do lat służby przeciągu czasu w tejże przed rokoszem przepędzonego i z rozciągnieniem łaski tej do rodzin osób pomienionej kategorji w urzędowaniu zmarłych. (Gaz: Rząd:).

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z dnia 3go Maja, Wojenny Gubernator miasta *Grodna* i *Grodzieński* Cywilny Gubernator, liczący się w piechocie linjowej Jenerał-Lejtnant Baron *Howen*, mianowany został Senatorem, z pozostaniem w piechocie.

Przez Dyplomy Cesarskie z d. 15go Kwietnia, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Stanisława kl: 1szej: ze Sztabu Jeneralnego Jenerał-Major *Blaramberg* 2gi, i Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, zostający przy Ministrze Wojny *Miliutin*.

Z Najwyższego Rozkazu, wydanego w dniu 23 Kwietnia, publiczne wyścigi konne *Chrenowskie*, w r. b. miejsca mieć nie będą; summa nagrodowa, na te wyścigi przeniesiona zostaje na *Moskwę*, i dodana do summy rs. 4,000 przeznaczonej na wyścigi w *Moskwie*; wyścigi na wszystkie te Cesarskie nagrody odbyć się mają w *Moskwie*, i nie w Lipcu, jak w tabelli było projektowane, ale w Sierpniu, w czasie uroczystości Koronacji JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Wyścigi w *Moskwie* na nagrody dodatkowe będą się odbywały na zasadzie warunków, zatwierdzonych co do wyścigów w *Chrenowie* i bez udziału koni Rządowych.

Podobne szczęście, jakie w dniu onegdajszym spotkało Szlachtę Królestwa *Polskiego*, dostało się także w podziale i Obywatelom tutejszego miasta, w tej radosnej chwili, gdy NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JMĆ, raczył zaszczycić obecnością Swoją, w towarzystwie Najdostojniejszych Osób, bal w Ratuszu miejskim, wydany wczoraj przez mieszkańców, z powodu przyjazdu do *Warszawy* NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY. Aby odpowiedzieć godnie tak wielkiemu i upragnionemu od mieszkańców żądaniu, poczyniono wszelkie przygotowania, których skutek ujrzano dnia wczorajszego. Dla oświetlenia drogi wiodącej do Ratusza miejskiego, cały plac obszerny, pomiędzy tymże Ratuszem, a gmachem Teatru, czarującym zajaśniał widokiem. Stojący w środku placu wodotrysk, otoczony będąc tak do koła dolnego bassenu, jako też i pater, gęstym rzędem lampjonów, zdawał się wytryskać strumieniami światła, tak samo, jak w naturze wytryskuje nam strumieniami wody. Szczyt zaś wodotrysku uwieńczony był gorejącym bukietem. Znajdujące się dwa obok wytrysku w pewnej dali zdroje, zamieniwszy się w piramidy ogniste, i uwieńczywszy szczyty swoje gwiazdami, harmonijną tworzyły całość, odbijającą prześlicznie pomiędzy dwoma przeciwległemi oświetleniami, tak od strony gmachu Teatralnego, gdzie wśród festonów kwiatów i drzew z ognia, jaśniała cyfra NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, jakoteż i Ratusza, na którym dominował gorejący od ognia Orzeł Cesarstwa. Do sprawienia tego czarownego widoku użyto *cztery tysiące* różnobarwnych lampionów, przedstawiających rozliczne odcienia stosownie do założonego planu. Jak z jednej strony na onegdajszym balu, oświetlenie ogrodu pałacu Namiestników i *powiśla*

...pominało nam obraz *wiejski*, tak wczoraj na...jem odbicie najpiękniejszych w łonie miasta wido..., przywodziło na pamięć że odwieczny gród *Piastów*, ... wspaniałym urokiem, na gruncie jego stworzonym, chce w miejscowych obrazach oddać hołd należny MONARSZE, który powodowany łaskawości popędem, nie wachał się przyjąć wyrażenia uczuć Obywatelstwa tutejszego. Przy wejściu na wschody, urządzona była wspaniała portjera, i odtąd już ciągnął się szpaler exotycznych krzewów, przeplatany to chorągwiami jako godłami *Warszawskich* Cechów, to wspaniałemi zwierciadłami odbijającemi efekt, to pysznemi kwiatami roznoszącemi woń przyjemną dokoła.

Za wejściem na piętro, podwoje wiodły do dwóch sal balowych, z których jedna *złocona*, a druga *biała*, przybrane były z całym przepychem podniesionym w dwójnasób przez rzęsiste światło. W jednej z tych sal, to jest *złoconej*, umieszczony był portret NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, naturalnej wielkości, w postawie stojącej z opartą ręką o stół, na którym spoczywa Korona CESARSKA i Berło. U stóp obrazu i obok, urządzono armaturę z draperowanych chorągwi, należących również do cechów *Warszawskich*. (Wspaniały ten portret, jest dziełem tutejszego znanego Artysty i Professora *Kaniowskiego*).

Kwitnące bzy i kwiaty otaczały estradę, z której w chwili balu, brzmiały dźwięki muzyki, a po jednej stronie urządzone zostały miejsca dla NAJJAŚNIEJSZYCH OSÓB. W podobym guście urządzoną była i druga sala balowa, niemniej inne salony, (a to pod kierunkiem Radcy Budowniczego *Kropiwnickiego*), gdzie drogie brokarty, i *velours d'utrecht*, różnego koloru, podszyte atłasami, lub materją jedwabną, tworzyły to portjery, to firanki do okien.

Jednem słowem, wszędzie tu jaśniał gust i elegancja, poczynając od sal, aż do wspaniałego buduaru, wszędzie ów przepych i okazałość, jakich nie szczędzono dla upamiętnienia radosnej chwili, pobytu w tych murach NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY.

Nadzwyczaj liczne tłumy mieszkańców, dochodzące do kilkudziesięcio-tysiącznej cyfry, tej najszczytniejszej oznaki miłości dla swego MONARCHY, w Którym całą pokładają ufność, zajęły miejsce wiodące do gmachu Ratuszowego, i oni też pierwsi głośnym i przeciągłym okrzykiem radości, powitali przybywającego MONARCHĘ.

Przy samym wstępie na wschody, NAJJAŚNIEJSZEGO PANA z Najdostojniejszą Siostrą JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, JEJ C. W. W. X. OLGĄ MIKOŁAJEWNĄ, oraz JEJ Małżonkiem J. K. W. Xięciem *Wirtembergskim*, i przybyłym onegdaj do *Warszawy* J. K. Wysokością Panującym Wielkim Xięciem *Sasko-Wejmarskim*, mieli szczęście spotkać NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHĘ, wyznaczeni do Komitetu Delegaci wraz z Przewodniczącym w tymże Komitecie, a następnie wszelkie Korporacje Obywatelskie i Cechowe, oraz Gospodynie balu, przy ciągłym odgłosie: »Niech żyje!" Jednocześnie też muzyka umieszczona w kopule wspaniałego wejścia, zagrzmiała hymn *Lwowa*: BOŻE CESARZA *chroń*, i za chwilę licznie zebrane w tych murach Osoby, uszczęśliwione zostały oglądaniem Oblicza NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY.

JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył wejść na salę w towarzystwie Najdostojniejszej SIOSTRY, gdzie przez tłumnie zebrane osoby w tej sali, powitany został ponowionym radości okrzykiem. Gdy zaś dźwięki narodowego hymnu przebrzmiały, NAJJAŚNIEJSZE OSOBY raczyły rozpocząć bal polonezem. JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ zaszczyciła podaniem SWEJ ręki, JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, a NAJJAŚNIEJSZY MONARCHA, poprowadził w polonezie Główną Gospodynię balu, Małżonkę Rze: Rad: Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*. J. K. WYSOKOŚĆ Wielki Xiążę *Sasko-Wejmarski*, podał rękę JO. Xiężnej *Gorczakow* Namiestnikowej, a J. K. W. Xiążę *Wirtembergski* Hr: Maur: *Potockiej*. Z kolei, NAJJAŚNIEJSZY MONARCHA, raczył podawać rękę innym znakomitym a obecnym na tym balu Damom, jak Hrabinie Augustowej *Potockiej*, zaś JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ W. X. OLGA, Prezydentowi miasta, i tak następnie, aż do ukończenia polonezu, po którym rozwinęły się wskazane programem tańce.

Na wszystkich twarzach, zebranych na tym balu, mieszkańców *Warszawy*, malowała się radość z powodu oglądania wśród siebie NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA i tylu NAJDOSTOJNIEJSZYCH OSÓB; a gdy około północy, JEGO CESARSKA MOŚĆ wraz z NAJDOSTOJNIEJSZYMI GOŚĆMI, opuszczał salę balową, wszyscy współubiegali się o szczęście odprowadzenia NAJJAŚNIEJSZYCH OSÓB aż do pojazdów wśród ponowionych okrzyków: »Niech żyje!» które jak echo po kilkakroć znowu, po za obrębem tych murów, przez kilkudziesięciotysiączną ludność, rozległy się w powietrzu.

Po północy nastąpiła suta wieczerza, i do tysiąca osób okrążyło stoły, przy których wzniesiony został toast na cześć już podówczas nieobecnego, ale zachowanego w pamięci NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, oraz całej CESARSKIEJ RODZINY.

Po ukończeniu wieczerzy, na odgłos smyczka (*Chojnackiego*), rozpoczęły się tańce. Z tych podobały się ogólnie oprócz poloneza utworu jego, *Olga Polka*, *Imperial Walec* i Mazur p. n. *Dzwon radości*, (wszystkie także utworu *Chojnackiego*). W ożywionej na nowo zabawie, chciano upamiętnić pobyt NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, i zabawę tę wśród ogólnej radości, przedłużono do samego rana.

Kończąc, wyznać należy, iż Komitet z całą sumiennością odpowiedział zbyt radosnemu choć trudnemu zadaniu, przyjęcia godnie NAJJAŚNIEJSZEJ OSOBY MONARSZEJ; dla tego też dzień wczorajszy, najpiękniejszą zajmie kartę w kronice tutejszego grodu. Ustanowiony pod przewodnictwem Prezydenta miasta, Rzeczywistego Radcy Stanu *Andrault*, Komitet, dla urządzenia balu, składali: August Hr: *Potocki*, Tomasz Hr: *Łubieński*, Xawery *Pusłowski*, Juljusz *Rostworowski*, Alexander *Prażmowski*, Ferdynand *Werner*, Xawery *Schlenker*, Teofil *Fukier*, Stanisław *Lilpop*, Stefan *Nejbaur*, Mikołaj *Skwarcow*, Karol *Minter*, Józef *Fraget*, Samuel *Frenkel*, Leopold *Kronenberg*, Józef *Epstejn*, i Mathias *Rozen*. Na Główną Gospodynię balu, zaproszono JW. *Andrault*, Małżonkę Rz: Radcy Stanu Prezydenta miasta *Warszawy*, oraz dwanaście Dam, Przedstawicielek każdego wyłącznie stanu, i temi były: Konstantowa Hra: *Branicka*, Julja *Bogk*, A. *de Fraenkel*, J. *Fukierowa*, A. Hr: *Kossakowska*, Leopoldowa *Kro-*

nenbergowa, Józefa *Kwiatkowska*, Stanisławowa *Lilpopowa*, Stefanowa *Nejbaurowa*, Augustowa Hra: *Potocka*, Julja *Pusłowska*, i Szymonowa *Rozenowa*.

Rada Administracyjna postanowiła: Osadę młyn *Kołaczek*, w Gubernji *Warszawskiej*, Powiecie i Okręgu *Łowickim* położoną, odłączyć od tegoż Powiatu i Okręgu, a wcielić do Powiatu *Warszawskiego* Okręgu *Błońskiego* tejże Gubernji.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego Królesko-*Pruskiego*, z d. 14 Maja r. b., Komissja R. S. W. i D., podaje do wiadomości powszechnej, że Królesko-*Pruska* Rejencja w *Gumbinie*, z powodu okazania się zarazy bydlęcej *księgosuszem* zwanej, w Królestwie *Polskiem* w m. *Raczkach* i gminie *Lipówka*, graniczących z Powiatami Pruskiemi *Oletzko* i *Łyk* (Ełk), wydała polecenie, aby wzbronioną została wszelka komunikacja z Powiatami rzeczonymi, na całej linji granicznej Powiatu *Oletzkiego*, a linji granicznej Powiatu *Łyckiego*, od *Czymochen* do *Przepiórken*. Przekraczający to rozporządzenie, ulegać mają, na zasadzie obowiązujących w Królestwie *Pruskiem* przepisów, karze więzienia do lat dwóch; w razie zaś wprowadzenia do tego kraju przedmiotów zakazanych, ogłoszeniem podanem do pism tutejszych w początku miesiąca Stycznia r. b., takowe zostaną skonfiskowane i zniszczone, a bydło zabite i zakopane.

Rząd Gubernialny Płocki.— Wzywa Onufrego *Mazowieckiego*, b. Radcę Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredyto: Gub: *Płockiej*, oraz b. Właściciela wsi *Wylazłowa* Powiatu *Lipnowskiego*, który w r. 1848, z m. *Płocka* zbiegł, aby w ciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i tam bytność swoją zameldował; w przeciwnym bowiem razie, uważanym będzie za nieobecnego w kraju i postąpi się z nim stosownie do art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.— *Płock*, dnia 8 (20) Maja 1856 r.— Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, *Gerłowicz*.— Naczelnik Kancelarji, Radca Honorowy, *Dorożyński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Xawerego *Łabuńskiego*, mieszkańca gminy *Ojrzanów*, który przybywszy do *Warszawy* za świadectwem Wójta tejże gminy i przemieszkawszy czas niejaki w hotelu *Gerlacha* pod Nr 414, jeszcze w dniu 11 Sierpnia r. z., wydalił się niewiadomo dokąd, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

JW. Jenerał Piechoty *Bibikow*, wyjechał do *Niemiec*; a JW. Rzeczy: Radca Sta: Szambelan Anatol *Demidow*, do *Berlina*.

Wczoraj o godz: 9tej z rana, zgasł w kwiecie wieku, bo zaledwie w 25tej wiośnie życia, ś. p. Kazimierz *Rostropowicz*, Dziedzic dóbr *Jasieńca*. W żalu pogrążeni: Matka, Żona i Brat zmarłego, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 6tej po południu, z domu Nro 473*b* przy ulicy *Senatorskiej*, na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Truppa Aktorów *polskich* P. *Pfejfra*, o której zamierzonem wyjeździe z *Krakowa* do *Wiednia* donosiliśmy, przybyła już do tej stolicy, dla dania tamże przedstawień.

Towarzystwo Pana *Renz*, coraz liczniejszych ma zwolenników; onegdajsze i wczorajsze przedstawienie godnem było podziwu; zdaje się, iż wszyscy członkowie tej truppy, pragnęli w całej zajaśnić zręczności. Panna *Adelina* i jej towarzyszki, zachwycały gracją i niesłychaną śmiałością. Pan *Pierre* na nieosiodłanym koniu, cudów dokazywał, i śmiało wyrzec możemy, że podobnego jeźdźca niewidzieliśmy jeszcze, niewyłączając z tego *Salamońskiego* z kompanji *Tournierów*, ani murzyna *Modesta* z trupy P. *Bryce*. Niemniej zadziwiała nas siła czterech akrobatów PP. *Cassaconis*, *Bertrand*, *Artur* i *Cmillio*. Cyrk był napełniony, a oklaski ciągłe.— Dziś *Wielkie przedstawienie*, to jest: Wielki manewr kawaleryjski przez 8 Dam wykonany; P. E. *Renz* wprowadzi ogiera *arabskiego Ab-Dallach;* Panna *Adeline* dosiędzie konia wojennego *Montego;* P. E. *Renz* przedstawi ogiera *arabskiego Alfi; La Sicillana* (pas sicilien), wykonane przez P. *Paul*, *Seigneurie; Szkot*, scena mimiczna z tańcem przez Pannę Katarzynę *Renz*. Początek o godzinie 5, koniec o 7. Nadmienia się przytem, iż dla wygody widzów, łoże drugiego rzędu po cenie kop: 75 i na ubogich kop: 2½ *od osoby*, urządzone zostały.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 27½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 k. 70, wartość kuponu k. 63⅓; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, wartość kuponu k. 25⅚; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 k. 37½; z r. 1855, żądają rs. 100 kop: 87½, wartość kuponu kop: 62½.

Anglja. *Londyn*, *23go Maja*. — P. *Layard*, który jako jeden z Dyrektorów zakładającego się w *Turcji Banku Wschodniego*, udał się do *Konstantynopola* dla uorganizowania tej instytucji, został podobno zawiadomiony przez rząd telegrafem, iż gabinet ofiaruje mu miejsce Podsekretarza Stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, w miejsce przeznaczonego na Poselstwo w *Petersburgu* Lorda *Wodehouse*. Zdaje się, że Pan *Layard* przyjmie tę posadę. (Schl: Ztg).

Austrja. *Wiedeń*, *23go Maja*.— Arcy-Xiążęta *Karol-Ferdynand*, *Wilhelm* i *Rainer*, udali się dziś do *Aspern*, na doroczny obchód pamiątki bitwy tam stoczonej.— Baron *Koller*, Pełnomocnik *Austrji* do organizacji Xięztw, wyjeżdża 2go Czerwca do *Bukarestu*. — Konferencje monetarne doprowadzą do wzajemnego porozumienia się między Państwami *Niemieckiemi* i pożądanego skutku. — Prowincja *Padwy* została nawiedzoną 16go b. m. straszliwym orkanem. Do 700 rodzin zostało bez schronienia; wicher łamał drzewa, a grad poniszczył zboże zupełnie. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż*, *23 Maja*.— Hr: *Morny* został ozdobiony wielkim krzyżem orderu Hiszpańskiego *Karola III*. (Nord).

Głoszą tu, iż nieporozumienia religijne między *Neapolem* a *Rzymem*, zostały zagodzone. Król *Neapolitański* zajmuje się uzupełnieniem kadrów swych pułków *Szwajcarskich*, których część ma udzielić Papieżowi, w razie ewakuacji Państwa Papiezkiego z wojsk obcych (Ind: Belg:).

Negocjant *Londyński*, M. *Uzielli*, miał zamiar ustanowić nagrodę 1250 fr:, któraby co lat dwa udzielaną była przez Akademję *Francuzką* za najlepsze dzieło, traktujące o dobrodziejstwach pokoju i przymierza *Anglji* z *Francją*. Fundusz ten miał być wieczny, lecz Akademja, właśnie z powodu tego warunku odrzuciła ofiarę, oświadczając, że jakkolwiek ocenia dobrodziejstwa pokoju i przymierza obecnego, jednak trudno nadać wieczną trwałość tego rodzaju wypadkom.— Dziś rozpoczynają się prace Komissji wystawy rolniczej.— *Algierja* wkrótce zostanie połączoną telegrafem podmorskim z *Francją*. Łączy się już ona z *Korsyką*. (Nord).

Hiszpanja. *Madryt, 21go Maja.*— Dnia 16go b. m., Kortezy zatwierdziły zasady prawa organicznego o Radzie stanu. — Ministrowie *Zabala* i *Lucan*, objęli napowrót ster swych wydziałów. — Kortezy zostały zawiadomione, że w skutku powrotu *Espartera*, *O'Donnel* przestaje prezydować w Radzie Ministrów. — Do *Londynu* i *Paryża* posłano już fundusze na opłatę półrocznych procentów od długu narodowego. (St: An:).

Niemcy. — *Nord* otrzymał korrespondencję z *Paryża*, donoszącą, że wielkie Mocarstwa zajmują się nie tylko kwestją reform we *Włoszech*, ale zarazem i kwestją zmian, jakieby przedsięwziąć należało w Związku *Niemieckim*. Organizacja Związku ma być uproszczoną przez medyatyzację kilku bardzo małych Państw *Niemieckich*, liczących po kilka tysięcy poddanych. Plan ten miał się podobać L. *Napoleonowi*, i mówiono o tem podczas obecności pierwszych Pełnomocników na Kongres, i podczas pobytu Króla *Wirtembergskiego*. Krok takowy posłużyłby do wzmocnienia Państw średnich, jak *Bawarja*, *Saxonja*, *Wirtemberg* i *Hannower*, przeciw przewadze *Prus* i *Austrji*. Podróż Barona *Seebach* do *Drezna* ma zostawać w związku z powyższą kwestją. Dodać tu należy i doniesienie, to jest oparte na pogłoskach. (Schl: Ztg).

Turcja.— Z *Azji* i *Krymu* przybywają codziennie transporta wojsk *Tureckich* do *Konstantynopola*. Żołnierze wysłużeni, są natychmiast uwalniani, a w miejsce ich biorą z kadrów świeżych, i tak skompletowane bataljony, *Porta* rozsyła po prowincjach, gdzie obecność wojsk jest potrzebną. Stan zdrowia powracających wojsk jest w ogóle zadowalający, a przez obcowanie z sprzymierzonymi zyskały one wiele na karności. (St: Anzeiger).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, 16 Maja.* — W *Krymie* do 10 b. m. wsadzono już na okręty 55,000 *Francuzów*, 9,000 *Anglików*, 7,000 *Piemontczyków* i 10,000 *Turków*. Pozostaje tam jeszcze 85,000 *Francuzów*, 40,000 *Anglików* i 9,000 *Piemontczyków*. Marszałek *Pelissier* pozostanie tam aż do zupełnej ewakuacji. — (Schl: Zeit:).

Rząd *Turecki* powierzył przejrzenie projektów co do reform finansowych i zakładania banków ludziom nie mającym najmniejszej znajomości rzeczy. Jest to dowodem, że nie myśli szczerze o ulepszeniach.— Sprzymierzeni w *Krymie* zatrzymują tylko konie pochodzenia *Francuzkiego* lub *Angielskiego*, a sprzedają resztę. W tym celu dowodzący armją *Rossyjską*, pozwolił otworzyć targ w swym obozie.— Kommisję mającą zająć się kwestją rozgraniczenia *Bessarabji*, składać będą: ze strony *Turcji*, *Derwisz* Basza Jenerał dywizji; ze strony *Francji*, Podpułkownik sztabu *Besson;* ze strony *Anglji* Podpułkownik Inżenjerji *Staunton;* ze strony *Austrji*, Podpułkownik *Kalik*. (Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Maur: Oby: z Lipy nr 584; Cichocki Stan: Ob: z Unieszki nr 586; Cieleccy Fel: Oby: z Sojek, i Zdzisław Oby: z Siecień nr 476; Jordan Józ: Oby: z Łobudzic nr 603; Makomaski Felic: Ob: z Gołębic nr 626; Pawłowicz Hiero: Rad: Hono: z Kowna nr 626.— Brzozowski Waler: Oby: z Nacpolska nr 570; Budziszewski Narcyz Ob: z Płocka nr 580; Dowgiełło Xaw: Oby: z Wilna nr 585; Gutowski Miko: Oby: z Kobrynia nr 585; Józefowicz Fran: Student Uniwer: z Petersburga nr 551; Niemierycz Porucz: z Lublina nr 585.

Przyjechali koleją żelazną: Becker Teod: Ogrodnik z Berlina nr 1102; Koelichen Edw: Kup: z Neapolu nr 565 i 6; Mastalier Rud: i Moczulski Sew: Urzęd: Austrjaccy z Krakowa nr 1574; Ritschel Wacław Rad: Koleg: z Berlina nr 413; Richter Kar: Art: Mala: z Drezna nr 393; Xżę Sołtykow Alexy Rad: Dw:, i Hr. Tersen Gustaw Rege: Koleg: z Paryża; Wysocki Stan: Rad; Koleg: z Berlina.— Bellot Fran: Adwokat z Berlina nr 634; Jaworski Albert Urzęd: Konsulatu Austrja: z Szczakowy nr 2678.

Wyjechali koleją żelazną: Dursa Konst: Oby: do Lwowa; Jaworski Albert Urzęd: Konsulatu Austrja: do Krakowa; Szwejkowski Leon Oby: do Niemiec.— Spiro Radca Hono: do Niemiec; Stróżecki Kajetan Dr Medy: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe stopni 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 2.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Okrężne. Ulicznik Warszawski.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Mauprat*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować, d. 16 (28) Maja 1856 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.